

ARKADIUSZ SIKORA

18 Biur Poselskich – by być bliżej ludzi także w mniejszych miejscowościach



Rozpoczynając swą pierwszą kadencję parlamentarną chciałem postawić przede wszystkim na kontakt z wyborcami. Dziś aktywnie działa już sieć osiemnastu moich Biur Poselskich, umożliwiając łatwy kontakt mieszkańcom.

Rozwój Zagłębia Miedziowego. NIE dla „podatku miedziowego”, TAK – dla poprawy bezpieczeństwa pracy w kopalniach.

Jako poseł reprezentujący m.in. mieszkańców Zagłębia Miedziowego, aktywnie zabiegałem o znaczne zmniejszenie tzw. „podatku miedziowego”. Dzięki zakończonym sukcesem rozmowom, w Zagłębiu Miedziowym pozostanie każdego roku dodatkowych od 700 mln. Do 1 mld zł. Chcę, by środki te przyczyniły się również do poprawy bezpieczeństwa pracy w kopalniach miedzi, stanowiących nasz prawdziwy skarb narodowy. Walcząc o bezpieczeństwo pracy górników, naraziłem się kilkukrotnie na krytykę ze strony poprzedniego Zarządu KGHM Polska Miedź S.A. Mimo to, zamierzam nadal zajmować się kwestiami bezpieczeństwa pracy w największej firmie Dolnego Śląska, której większościowym akcjonariuszem jest Skarb Państwa.

Bezpieczeństwo pracy to również bezpieczeństwo socjalne. Od dłuższego czasu uczestniczę w działaniach na rzecz likwidacji krzywdzącego zaszerogowania emerytalnego pracowników dołowych (szytgarów) odpowiedzialnych za organizację pracy górników. Temat nie jest prosty, ale jestem dobrej myśli.

Zespół Parlamentarny ds. Transformacji Energetycznej Regionu Worka Turoszowskiego

Powstały z mojej inicjatywy Zespół Parlamentarny ds. Transformacji Społeczno-Energetycznej Subregionu Turów to realizacja głośno wyrażanej woli mieszkańców i samorządowców Regionu. Będziemy wspólnie pracować nad tym, by odejście od gospodarki opartej na wydobywaniu węgla brunatnego stwarzało szansę na rozwój i powstanie dobrze płatnych miejsc

pracy oraz przyczyniało się do poprawy stanu środowiska naturalnego.

Bliżej spraw lokalnych – najważniejszych dla mieszkańców

Jako dolnośląski parlamentarzysta staram się wspierać inicjatywy mieszkańców i władz samorządowych służących bezpieczeństwu, poprawie opieki medycznej i stanu środowiska w Regionie. Udało mi się przyczynić na usilną prośbę byłego Starosty Lwóweckiego Daniela Koko oraz obecnej Starosty Małgorzaty Szczepańskiej m.in. do remontu Zapory Pilchowieckiej, kluczowej dla bezpieczeństwa powodziowego powiatu lwóweckiego, remontu komisariatu Policji w Gryfowie Śląskim oraz budowy nowej Komendy Powiatowej Policji w Górze o którą zabiegał Dariusz Wołowicz – szef naszych struktur, który ruszy już w tym roku. Interweniowałem na prośbę Starosty złotoryjskiego Rafała Miary ws. inwestycji dla szpitala w Złotoryi. Współpracując z Arturem Gazdą szefem Powiatu Kłodzkiego staram się, aby jak najwięcej środków z budżetu państwa trafiło na tereny poszkodowane przez powódź, która w 2024 roku wyrządziła ogromne straty dla powiatów południowej Polski. Ważną sprawą i dla mnie i dla mieszkańców okazało się zdobycie na prośbę Prezydenta Głogowa Rafaela Rokaszewicza oraz Przewodniczącego Nowej Lewicy Powiatu Głogowskiego Wojciecha Boreckiego środków na likwidację składowiska niebezpiecznych odpadów w Głogowie.

Uczestniczę aktywnie w spotkaniach z ministrami mającymi na celu poprawę dolnośląskiej infrastruktury komunikacyjnej, sportowej i kulturalnej wraz z Piotrem Paczóska byłem wiceprezydentem Jeleniej Góry. Ostatnio MKiDN przekazało środki na rozwój Domu Kultury Parkowa o które zabiegała dyrektorka Jaworskiego Ośrodka Kultury i liderka Nowej Lewicy w Jaworze Joanna Piotrowicz-Dębicka.

Regularnie organizuję wizyty mieszkańców naszego Regionu, szczególnie młodzieży

w Sejmie RP organizowane wraz z Romanem Ziembiskim – szefem powiatu wałbrzyskiego Nowej Lewicy (Złotoryi, Jawora, Gryfowa Śl., Bolesławca, Zgorzelca, Lubania i Legnicy) – obywatele mają prawo i chcą poznać pracę swoich przedstawicieli w parlamencie.

Budownictwo społeczne dostępne również dla młodych – nasz lewicowy priorytet

Kamienna Góra, Nowa Ruda, Świdnica, Głogów, Wrocław, Legnica, Jelenia Góra, Wałbrzych, Kłodzko, Lubań, Strzegom, Złotoryja i Wąsosz to tylko niektóre z miast, w których ruszyły już projekty związane z budownictwem społecznym. Dzięki staraniom Nowej Lewicy w Krajowym Programie Odbudowy zabezpieczono 45 mld. zł na budowę mieszkań komunalnych i socjalnych na tani wynajem.

Renta Wdowia – program dla seniorów i seniorerek

Wdrożony przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej program cieszy się ogromnym zainteresowaniem polskich seniorów – dotychczas skorzystało z niego ponad 1 mln osób. Dziś można otrzymać 15 proc. renty lub emerytury zmarłego współmałżonka, kwota ta wzrośnie jednak do 25 proc. od 1 stycznia 2027. Wdrożenie renty wdowiej jest ważnym sukcesem lewicy w zakresie realizacji programu społecznego. W najbliższym czasie, chcemy program zmodyfikować, aby więcej seniorów mogło z niego skorzystać.

Dziękując za okazane zaufanie zapraszam do kontaktu – w Biurach Poselskich, na spotkaniach Nowej Lewicy i w mediach społecznościowych.

Z wyrazami wdzięczności

ARKADIUSZ SIKORA

POSEŁ NA SEJM RP

PRZEWODNICZĄCY NOWEJ LEWICY NA DOLNYM ŚLĄSKU

Zmiana zaczyna się od Lewicy

Zmiana nie dzieje się sama. Zawsze zaczyna się od decyzji – czasem trudnej, ale potrzebnej. Polityka ma sens tylko wtedy, gdy widać ją w codziennym życiu ludzi.

Dlatego w Lewicy skupiliśmy się na tym, co najważniejsze: mieszkalnictwie, pracy i poczuciu bezpieczeństwa.

Od początku kadencji walczyliśmy o rekordowe środki na budownictwo społeczne – i tę walkę wygraliśmy. W 2026 roku to aż 7 miliardów złotych – o 5 miliardów więcej niż jeszcze kilka lat temu. Dzięki temu powstaje 18 tysięcy mieszkań w 900 miejscowościach oraz 2500 miejsc w akademikach. To prawdziwa zmiana dla tysięcy rodzin i młodych osób kształcących się w większych ośrodkach.

Zmiany widać także w pracy. Wzmocniliśmy Państwową Inspekcję Pracy i doprowadziliśmy do wliczenia umów cywilnoprawnych do stażu pracy, bo każda praca zasługuje na docenienie i poważne traktowanie.

Lewica to także Renta Wdowia po utracie bliskiej osoby, program In vitro dla przyszłych rodziców i Wolna Wigilia – realne wsparcie w najważniejszych momentach życia.

W czasach niepewności stawiamy na bezpieczeństwo. Dlatego obniżyliśmy ceny paliw, by chronić Polaków przed skutkami nieodpowiedzialnej polityki wielkich mocarstw. Zwłaszcza w takich momentach państwo musi stać po stronie ludzi.

Siła Lewicy to ludzie – samorządowcy blisko codziennych spraw oraz posłanki i posłowie działający na poziomie państwa, wszędzie tam, gdzie potrzebne są lewicowe wartości.

Powrót Lewicy do centrum decyzji o państwie – także poprzez objęcie funkcji Marszałka Sejmu – to symbol zmiany, która dzięki Państwu już się dzieje i będzie postępować.

Z całego serca dziękuję i zapraszam do dalszego zaangażowania w jej współtworzenie.

WŁODZIMIERZ CZARZASTY

MARSZAŁEK SEJMU

PRZEWODNICZĄCY NOWEJ LEWICY



Arkadiusz Sikora. Sprawy Regionu – ważne i najważniejsze



Zabiega Pan od dawna o poprawę warunków pracy w Polskiej Miedzi, szczególnie w obszarze bezpieczeństwa pracy górników. KGHM Polska Miedź S.A. ma od niedawna nowego prezesa. Jak Pan ocenia tę nominację?

Mam nadzieję, że będzie to prezes, który będzie patrzył globalnie i długoterminowo na rozwój KGHM-u, taki, który zwróci szczególną uwagę na poprawę bezpieczeństwa pracowników, zwłaszcza tych dołowych, którzy na co dzień zjeżdżają po kilkaset metrów pod ziemię. Jestem przekonany, że KGHM dobrze pokierowany będzie służył nam na Dolnym Śląsku przez wiele, wiele lat, tworząc nowe miejsca pracy, dodatkowe miejsca pracy, ale też godne miejsca pracy i płacy dla pracowników i ich rodzin.

Zabiegał Pan również o zmniejszenie tzw. „Podatku miedziowego”. Postulat ten został zrealizowany przez rząd. Na co Pana zdaniem powinny zostać skierowane środki, które pozostaną dzięki temu rozwiązaniu w KGHM Polska Miedź?

Obniżając podatek miedziowy robiliśmy to celowo, żeby część środków trafiło właśnie na poprawę bezpieczeństwa i higieny pracy górników, czy szerzej, pracowników dołowych. To tematy dla Lewicy kluczowe w które osobiście zaangażowali się Liderzy Nowej Lewicy w Zagłębiu Miedziowym – Michał Huzarski, Przemysław Majewicz oraz Daniel Rędziński.

Ale bardzo ważna w tym kontekście jest również ochrona środowiska. Widzimy, że KGHM musi dostać zastrzyk finansowy, na tego typu inwestycje, niezwykle ważne dla całego naszego regionu. Wagę tego problemu symbolizuje m.in. zbiornik Żelazny Most – największy poflotacyjny zbiornik w Europie. Zabezpieczenie należącego do KGHM Polska Miedź zbiornika ma absolutnie kluczowe znaczenie nie tylko dla mieszkańców bezpośredniej okolicy, lecz całego Dolnego Śląska i Polski. Potrzebne są na to naprawdę duże środki.

W kontekście zbiornika Żelazny Most wspominał Pan również o innego rodzaju niebezpieczeństwach: możliwej dywersji lub sabotażu. To realne scenariusze?

Oczywiście. Nie chodzi mi w żadnym razie o sianie paniki, lecz o zwrócenie uwagi na ważną sprawę. W Polsce zatrzymano już co najmniej kilkunastu dywersantów działających na rzecz Rosji. Niektórzy z nich zdołali wywołać potężne pożary, większość, na szczęście, ujęto w porę – także tych, których zadaniem było



podpalenie fabryki farb w pobliżu wrocławskiego lotniska. Nie są to więc żadne scenariusze science fiction. Obserwując wojnę w Ukrainie widzimy powtarzające się rosyjskie ataki dywersyjne na tamy, zapory, obiekty hydrologiczne. Dlatego pracuję nad interpelacją dotyczącą zabezpieczenia Żelaznego Mostu, jako obiektu o znaczeniu krytycznym.

W KGHM-ie zawarto niedawno porozumienie ze związkami zawodowymi. Wydaje się, że związkowcy są usatysfakcjonowani przebiegiem negocjacji. To dobry kierunek?

Bardzo dobry kierunek. Poprzedni Zarząd nie był skłonny do tego, żeby dzielić się zyskiem z pracownikami. Dopiero po mojej interwencji, zresztą dosyć burzliwej, poprzedni Zarząd zmienił zdanie i widzę, że obecny Prezes podziela moje i opcji rządzącej zdanie.

Cieszę się z tego, że obecny Prezes największej firmy naszego regionu stosuje ekonomię społeczną, która mówi, że tego typu firmy powinny dbać nie tylko o zyski, ale przede wszystkim o to, żeby pracownicy godnie zarabiali.

Brak porozumienia Zarządu ze związkowcami dotyczy dziś również innej ikonicznej firmy Zakładach Ceramicznych „Bolesławiec” w Bolesławcu. Spotykał się Pan ze związkowcami i z Zarządem – jest szansa na porozumienie?

Po ostatnich rozmowach jestem dobrej myśli. Zakłady Ceramiczne w Bolesławcu to spółka Skarbu Państwa. A przy tym ważny, duży pracodawca w Bolesławcu i Powiecie Bolesławieckim. Od dłuższego czasu docierały do mnie informacje o napięciach i nienajlepszych relacjach pomiędzy Zarządem a pracownika-

mi reprezentowanymi przez związki zawodowe. Dlatego wraz z Przewodniczącym Nowej Lewicy Łukaszem Klimowskim zadeklarowaliśmy pomoc w negocjacjach – przede wszystkim z nadzieją na zachowanie miejsc pracy w zakładzie. Zarząd zakładu zatrudniającego ok.

400 osób wypowiedział regulamin wynagrodzeń – w jego miejsce nie powstał nowy. Na dziś, wydaje się, że moje starania przyniosły oczekiwany efekt. Pan Prezes zadeklarował, że przedstawi związkom zawodowym propozycję nowego regulaminu. Po rozmowach ze związkowcami otrzymałem deklarację otwartości na rozmowy i dążenie do porozumienia. Zadeklarowałem, że w razie potrzeby którejs ze stron służę pomocą w niełatwych negocjacjach. W Zakładach Ceramicznych „Bolesławiec” pracują ludzie o bardzo wysokich, a jednocześnie specyficznych umiejętnościach, często od wielu lat. Utrata przez nich zatrudnienia byłaby ogromnym ciosem – zarówno w wymiarze indywidualnym, jak i dla całej aglomeracji Bolesławca. Pracownicy dla mnie jak i naszej formacji są absolutnie najważniejsi!

Z Pana inicjatywy powstał Parlamentarny Zespół ds. transformacji społeczno-energetycznej subregionu Turoszowskiego. Czym zajmuje się obecnie?

Zespół działa aktywnie. Spotkaaliśmy się z wiceministrem funduszy europejskich i próbujemy zabezpieczyć w budżecie Unii Europejskiej na lata 2028-2034 około 2-3 miliardów złotych na proces transformacji Worka Turoszowskiego. Bardzo dobre spotkanie zarówno z wiceministrą, jak i z samorządowcami z regionu, z osobami zainteresowanymi tą transformacją, z organizacjami pożytku publicznego.

Jesteśmy po pierwszych rozmowach, mamy pewne wytyczne. Wkrótce odbędą się kolejne spotkania. Za chwilę będziemy chcieli się spotkać z przedstawicielami Ministerstwa Klimatu i Środowiska oraz Ministerstwa Energii.

Pod koniec maja będę rozmawiał



osobiście, jestem już umówiony, z Ministrem Finansów Andrzejem Domańskim. Najważniejsze jest, żeby dzisiaj zabezpieczyć środki finansowe. Ale kolejnym krokiem, który zrobimy, to jest ściągnięcie na Dolny Śląsk właśnie od tych dwóch powiatów, Zgorzeleckiego i Lubańskiego, inwestorów, którzy mogliby tworzyć alternatywne miejsca pracy właśnie dla tych osób, które dzisiaj pracują przy elektrowni i kopalni Turów.

Jak Pana zdaniem powinna wyglądać transformacja tego subregionu?

Musimy na nią popatrzeć w szerszym kontekście. Jest jasne, że świat coraz bardziej idzie w stronę zielonej energii. Już od wielu lat widzimy, że zmniejsza się ilość pracowników zarówno kopalni, jak i elektrowni. Z ponad 7 tysięcy pracowników, w tej chwili już pracuje w tym obszarze około 3,5 tysiąca pracowników i ten proces będzie dalej postępował.

Musimy więc tworzyć, obok elektrowni i kopalni, miejsca pracy. W taki sposób, by osoby odchodzące z pracy w tradycyjnej energetyce i górnictwie znajdowały dobrze płatne i stałe zajęcie, by nie musiały się martwić, z czego będą żyć.

To dotyczy nie tylko pracowników samej kopalni i elektrowni, ale też licznych podwykonawców. Łącznie to dziesiątki tysięcy miejsc pracy. Wszystko razem przekłada się bezpośrednio na finanse miejscowych samorządów. Dziś w Zgorzelcu i Powiecie Zgorzeleckim blisko 40 proc. osób pracujących jest zatrudnionych po sąsiedzku: w Niemczech lub w Czechach. I w tych krajach płaci podatki. Zależy nam na tym, żeby osoby te ściągnąć do pracy właśnie do naszych powiatów: Zgorzeleckiego i Lubańskiego, żeby dać im dobre miejsca pracy, żeby płacili tutaj podatki i tutaj z nami się identyfikowali, bo to jest niezwykle ważne. W tej kwestii mam wsparcie naszych samorządowców za co jestem bardzo wdzięczny wicestaroście powiatu zgorzeleckiego Mirosławowi Fiedorowiczowi oraz członkini Zarządu Powiatu Lubańskiego Magdalenie Czuchrycie, którzy jednocześnie są liderami Nowej Lewicy w swoich powiatach.

Płacone lokalnie podatki pozwalają utrzymać różnego rodzaju in-

stytucje publiczne. Szpital dzisiaj w Bogatyni, który jest naprawdę uzależniony od finansowania publicznego. Ale też inne instytucje publiczne, ośrodki kultury, sportu, turystyki, to są miejsca takie, które wymagają dofinansowania.

Pilotuje Pan od dawna sprawę koniecznego remontu Zapory Pilchowskiej. Czy już się rozpoczął?

Tak. Obecnie Tauron przeprowadza remont Zapory Pilchowskiej. Nie są to prace łatwe, co chwile pojawiają się „niespodzianki” dotyczące rzeczywistego stanu zapory.

Liczymy na to, że ten długo oczekiwany remont, który będzie kosztował Tauron blisko 100 milionów złotych zakończy się sukcesem i na wiele lat będzie służył mieszkańcom Powiatu Lwóweckiego. Stan techniczny tej zapory pochodzącej z początków XX wieku wymagał już interwencji państwa i bez pieniędzy państwowych, w tym wypadku Taurona byłoby to po prostu niemożliwe. Dlatego cieszę się, że po naszej poselskiej, posłów z Dolnego Śląska, interwencji (jestem osobiście członkiem Komisji Nadzwyczajnych ds. Likwidacji Skutków Powodzi 2024) ten postulat został uwzględniony i te prace już trwają.

Kiedy można spodziewać się likwidacji wysypiska śmieci w Głogowie?

Dwa lata temu, kandydując w wyborach parlamentarnych, obiecywałem, że będę zabiegał o środki finansowe na likwidację niebezpiecznych, toksycznych składowisk odpadów, między innymi właśnie w Głogowie. To się udało choć, nie za pierwszym razem. W tegorocznym budżecie zabezpieczyliśmy prawie 42 miliony złotych na to, żeby to wysypisko zlikwidować.

Osobiście organizowałem spotkania samorządowców z Głogowa – byłego wiceprezydenta Wojciecha Boreckiego szefa Nowej Lewicy w Powiecie w Ministerstwie Klimatu z wiceministrą Anitą Sowińską z Nowej Lewicy, która nadzoruje obszar likwidacji wysypisk.

W lutym tego roku w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska została podpisana umowa, między samorządem a funduszem zabezpieczająca te środki.

Prace rozpoczną się jeszcze w tym roku.

Nowa Lewica. Tanie mieszkania na wynajem, dostępne akademiki, wsparcie dla seniorów



Które z ustaw zgłoszonych i przeprowadzonych przez Nową Lewicę uważa Pan za najważniejsze?

Wiele projektów Nowej Lewicy spotkało się z ogromnym zainteresowaniem społecznym. Przykładem takiej inicjatywy jest renta wdowia. Dziś można otrzymać 15 proc. renty lub emerytury zmarłego współmałżonka, kwota ta wzrośnie jednak do 25 proc. od 1 stycznia 2027. Wdrożenie renty wdowiej jest ważnym sukcesem lewicy w zakresie realizacji programu społecznego. Przywrócenie, dzięki zabiegom Lewicy finansowania zabiegów in vitro to wielka szansa dla tysięcy polskich rodzin. Dzięki Lewicy powstała ustawa znana powszechnie pod nazwą: Tylko „Tak” Oznacza Zgodę, która redefiniuje prawne pojęcie gwałtu i zdejmuje fałszywie rozumianą „odpowiedzialność” z ofiar.

Zabiera Pan często głos w sprawie konieczności budowy tanich mieszkań na wynajem. To dziś kluczowy element programu Nowej Lewicy?

Tak. Jest to kluczowe zagadnienie. Zdanie „mieszkanie jest prawem a nie towarem” nie jest hasłem wyborczym, lecz programem, który staramy się realizować w niełatwych warunkach. Dzięki Lewicy znajdzie się w 2006 r. 7 mld zł na program budowy mieszkań na tani wynajem. Część z tych środków trafi na Dolny Śląsk, do naszych samorządów. We Wrocławiu, Bolesławcu, Świdnicy rządzonej przez Prezydentkę Nowej Lewicy Beatę Moskal-Staniewską i innych miastach rządzonych lub współrządzonych przez Lewicę powstały już Społeczne Agencje Najmu, ułatwiające i „cywilizujące” długo-

terminowy wynajem mieszkań.

Ważną sprawą jest również wdrażany dzięki lewicy program budowy akademików dla studentów. Koszt wynajmu choćby skromnego pokoju w dużych akademickich miastach jest dziś dla wielu utalentowanych młodych ludzi bardzo trudną do przeskoczenia barierą finansową.

Chciałbym zapytać jeszcze o Pana aktywność parlamentarną w kontekście regionalnym. Którą z inicjatyw uważa Pan za szczególnie ważną?

Jako wiceprzewodniczący sejmowej Komisji Gospodarki w czerwcu 2024 roku zwołałem specjalne posiedzenie w tej sprawie obniżenia podatku miedziowego. Wysyłałem również liczne zapytania do rządu. Działania te przyniosły skutek.

Chcę, by jak najwięcej pieniędzy pozostawało w regionie i służyło jego mieszkańcom.

Zabiegam o to, by Powiat Zgorzelecki został objęty transformacją energetyczną i wsparty środkami unijnymi. Transformacja energetyczna Worka Turowskiego ma kluczowe znaczenie dla mieszkańców tej części regionu. Interweniowałem w tej sprawie nawet u Komisarza UE, Piotra Serafina w Brukseli. Udało mi się również doprowadzić do powstania parlamentarnego zespołu ds. Transformacji Społeczno-Energetycznej Subregionu Turów.

Ale to oczywiście, tylko niewielka część moich działań związanych z naszym Regionem.

Jestem Dolnoślązakiem i połem wybranym w dolnośląskim okręgu wyborczym, dlatego starałem się w pierwszej kolejności stworzyć szeroką sieć biur poselskich w średnich i mniejszych miejscowościach, by

móc jak najlepiej kontaktować się z mieszkańcami.

Jaka jest Pana recepta na rozwój Nowej Lewicy na Dolnym Śląsku i w całej Polsce?

Lewica powinna na stałe powrócić do miast powiatowych, które kiedyś były fundamentem jej siły politycznej. Nowa Lewica jest ugrupowaniem ogólnopolskim i ogólnospołecznym. Nie powinna, moim zdaniem, zmierzać w kierunku ruchu wyłącznie wielkomiejskiego. By tak się stało, Lewica powinna stać konsekwentnie na dwóch nogach. Pierwszą z nich nazwałbym socjalną, bliską rzeczywistych problemów większości Polaków. Jest to całe spektrum fundamentalnych spraw związanych z prawami pracowniczymi, dostępnością tanich mieszkań, ekonomią i dystrybucją korzyści ze wzrostu gospodarczego. Kluczowa jest poprawa sytuacji w ochronie zdrowia. A także przygotowanie Polski na zmiany demograficzne, w tym starzenie się społeczeństwa. Tym, co z pewnością wyróżnia naszą formację na polskiej scenie politycznej jest odpowiedzialność. Nowa Lewica jest partą odpowiedzialną i propaństwową. Stabilnym filarem demokratycznej Koalicji 15 Października. Ma to ogromne znaczenie w czasach światowej niepewności, wzrostu populistycznego radykalizmu i hybrydowych ataków Rosji wymierzonych w nasze państwo i jego sojuszników.

A druga noga to...?

Drugą nogą są szeroko rozumiane kwestie światopoglądowe. Lewica stoi i powinna stać zawsze na straży wartości fundamentalnych: wolności, równości, praw kobiet i mniejszości. To samo jądro lewicowego DNA. Rzecz w tym, by zagadnienia ekonomiczne i społeczne oraz światopoglądowe znalazły w programie i praktyce Lewicy dopełnienie i równowagę. Jestem pewien, że projekty skutecznie realizowane przez Nową Lewicą odpowiadają naprzeciw potrzebom Polek i Polaków.

Kwestie światopoglądowe to zagadnienie bardzo szerokie. Za sprawą mocnego filmu Wojciecha Smarzowskiego mamy dziś w Polsce dyskusję o przemocy w rodzinie. To również wyzwanie dla Lewicy. Takie kwestie rezonują mocno w małych średnich miejscowościach. Uważam, że powinniśmy szczególnie koncentrować się dziś na docieraniu do wyborców w takich miejscowościach. Widać już sygnały świadczące o zmianach trendów i odwracaniu się mieszkańców małych i średnich miast od PiS.



1 MAJA ŚWIĘTO PRACY



**ŚWIĘTUJEMY UCHWALENIE
USTAWY O PAŃSTWOWEJ
INSPEKCJI PRACY**

**STOP UMOWOM
ŚMIECIOWYM!**

**Życzę wszystkim
dobrej pracy
i godnej płacy!**

Arkadiusz Sikora

Posel na Sejm RP
www.arkadiuszsikora.pl

LEWICA



Biura Poselskie – bliżej Obywatela, bliżej ludzkich spraw



Mam zaszczyt reprezentować w Sejmie RP mieszkańców okręgu wyborczego nr 1, obejmującego zachodnią część Województwa Dolnośląskiego. Od początku obecnej kadencji postawiłem na organizację sieci biur poselskich w każdym z powiatów okręgu – regionu niezwykle zróżnicowanego społecznie i gospodarczo. Wszystko to w celu możliwie bliskiego kontaktu z mieszkańcami, również starszymi w czasie dyżurów poselskich i spotkań, bez konieczności dalekich podróży. Obecnie na terenie Województwa Dolnośląskiego działa osiemnaście moich biur poselskich. Zapraszam do kontaktu!

Oto zestawienie biur poselskich Arkadiusza Sikory, przygotowane do publikacji prasowej:

BIURA POSELSKIE ARKADIUSZA SIKORY – LISTA ADRESOWA
Wspólny adres e-mail dla wszystkich biur: biuro@arkadiuszsikora.pl

Legnica (Główne Biuro)
Adres: Rynek 18, 59-220 Legnica



Telefon: +48 605 069 192
Dyżury: wtorki i piątki, godz. 12:00 – 18:00

Jelenia Góra
Adres: ul. Wojska Polskiego 18, 58-500 Jelenia Góra
Telefony: +48 605 069 192, +48 726 667 267
Dyżury: spotkania po umówieniu telefonicznym (+48 604 131 044)

Wałbrzych
Adres: Pl. Magistracki 3A, 58-300 Wałbrzych
Telefony: +48 605 069 192, +48 726 667 267
Dyżury: spotkania po umówieniu telefonicznym (+48 604 131 044)

Bolesławiec
Adres: ul. Opitza 17, 59-700 Bolesławiec

Telefony: +48 605 069 192, +48 726 667 267
Dyżury: każdy drugi wtorek miesiąca, godz. 16:00 – 17:00

Jawor
Adres: ul. Gagarina 9A, 59-400 Jawor
Telefony: +48 605 069 192, +48 726 667 267, +48 517 341 059
Dyżury: poniedziałki, godz. 16:00 – 17:00

Kamienna Góra
Adres: ul. Karola Miarki 27 lok. 8, 58-400 Kamienna Góra
Telefony: +48 605 069 192, +48 726 667 267
Dyżury: wtorki, godz. 15:00 – 16:00

Lubań
Adres: ul. Bracka 12, 59-800 Lubań
Telefony: +48 605 069 192, +48 726 667 267
Dyżury: wtorki, godz. 16:00 – 17:00

Oleśnica
Adres: ul. Mickiewicza 4B, 56-400 Oleśnica
Telefony: +48 605 069 192, +48 726 667 267
Dyżury: poniedziałki, godz. 10:00 – 11:00

Kłodzko
Adres: ul. Wojska Polskiego 18, 57-300 Kłodzko
Telefony: +48 731 768 747, +48 726 667 267

Głogów
Adres: ul. 1 Maja 25A, 67-200 Głogów
Telefon: +48 605 069 192

Góra
Adres: ul. Osiedle Kazimierza Wielkiego 8F, 56-200 Góra
Telefony: +48 605 069 192, +48 726 667 267

Oława
Adres: ul. Kamienna 4 lok. 7, 55-200 Oława
Telefony: +48 605 069 192, +48 726 667 267

Nowa Ruda
Adres: ul. Kłodzka 16, 57-402 Nowa Ruda
Telefony: +48 605 069 192, +48 726 667 267

Polanica-Zdrój
Adres: ul. Kłodzka 1, 57-320 Polanica-Zdrój
Telefon: +48 790 265 189

Świdnica
Adres: ul. Rynek 38, 58-100 Świdnica
Telefony: +48 605 069 192, +48 726 667 267

Wołów
Adres: ul. Piłsudskiego 17A lok. 2, 56-100 Wołów
Telefony: +48 605 069 192, +48 726 667 267

Zgorzelec
Adres: ul. Warszawska 1 lok. 107, 59-900 Zgorzelec
Telefony: +48 605 069 192, +48 726 667 267

Wrocław
Adres: Al. Matejki 6, 50-333 Wrocław
Telefony: +48 726 667 267

